

Sygn. akt **IV Ka 747/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Stefan Pietrzak

Sędziowie SO Mariola Urbańska - Trzecka

SO Piotr Kupcewicz - sprawozdawca

Protokolant sekr. sądowy Dominika Marcinkowska

przy udziale Jerzego Koźmińskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 22 października 2014 r.

sprawy skazanego **M. W.s.** W.i B.ur. (...)

w przedmiocie wydania wyroku łącznego

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 25 czerwca 2014 r. sygn. akt III K 177/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

zwalnia skazanego od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze i obciąża nimi Skarb Państwa.

sygn. akt IV Ka 747/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, po rozpoznaniu wniosku obrońcy skazanego o wydanie wyroku łącznego, w sprawie sygn. akt III K 177/14 ustalił, że M. W. był skazany następującymi prawomocnymi wyrokami:

1. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 15.03.2004 r., sygn. akt IV K 1293/03 na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat oraz grzywnę w wysokości 20 stawek dziennych po 10 zł, za czyny z art. 178a§ 1 kk oraz 229§ 3 kk popełnione w dniu 08.07.2003r.,
2. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 17.02.2005 roku, sygn. akt XVI Ks 69/04, na karę 30 stawek dziennych grzywny po 30 zł za czyn z art. 91 § 3 kks popełniony w listopadzie 2003 roku,
3. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 5 grudnia 2005 r., sygn. akt IV K 804/05, na karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyny z art. 286§ 1 kk i in. popełnione w okresie od 30.06.do 17.07.2004 r., od 14.02.do 17.03.2005 r. oraz w dniu 17.03.2005 r.,

4. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 27.08.2007 r. sygn. akt IV K 302/07, na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 270§ 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64§ 1 kk popełniony w dniu 13.01.2006 roku,

5. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 30.07.2007 roku, sygn. akt IV K 139/07, na karę łączną 50 stawek dziennych po 10 zł, na mocy którego połączono kary grzywny orzeczone w sprawach IV K 1293/03 oraz XVI Ks 69/04,

6. Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13.08.2008 r. sygn. akt III K 127/07, na karę łączną 5 lat pozbawienia wolności za czyny z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286§ 1 kk w zw. z art. 275§ 1 kk w zw. z art. 297§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk w zw. z art. 64§ 1 kk. oraz 280§ 1 kk w zw. z art. 157§ 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64§ 1 kk popełnione w dniach 14.06.2006 r., oraz 8.12.2006 r.

Wyrokiem łącznym z dnia 25 czerwca 2014 roku, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy orzekł:

I. na podstawie art. 569 § 1 kpk w zw. z art. 85 kk. w zw. z art. 86 § 1 kk. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w sprawach IVK 302/07 oraz III K 127/07 opisane wyżej w pkt. 4 oraz 6 i wymierzył skazanemu M. W. karę łączną 5 lat i 2 miesiące pozbawienia wolności,

II. pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w powyższych wyrokach pozostawiał do odrębnego wykonania,

III. na podstawie art. 572 kpk umorzył postępowanie w pozostałym zakresie,

IV. zwolnił skazanego od obowiązku uiszczenia opłaty i ponoszenia kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Z tym wyrokiem łącznym nie zgodził się skazany, którego obrońca w apelacji zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 53 § 1 w zw. z art. 85 i art. 86 ustawy karnej - poprzez niewłaściwe zastosowanie wskazanych wyżej regulacji prawnych wyrażające się w nieprawidłowej ocenie, dokonanej zdaniem skarżącego przez Sąd I Instancji, okoliczności związanych z właściwościami osobistymi skazanego M. W., a w zasadzie zaniechania przez tenże Sąd odniesienia się do w/w w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (ponad lakoniczny nad wyraz passus zawarty na stronie 3 in fine tegoż), jak również całkowitym wręcz zaniechaniem przez Sąd orzekający analizy specyfiki czynów, których skazany się dopuścił (poprzez przyzmat przyczyn, dla których do popełnienia czynów zabronionych doszło, modus operandi sprawcy, etc.), a nadto niezastosowania względem skazanego możliwości pełniejszego, niżli dokonane, asperacyjnego połączenia kar wymierzonych w sprawach SR w Bydgoszczy o sygn. akt III K 127/07 i IV K 302/07, bądź też dokonania absorpcyjnego połączenia owych kar - a w konsekwencji rażąco niewspółmierność wymierzonej przez Sąd I Instancji skazanemu M. W. bezwzględnej kary łącznej w postaci pięciu lat i dwóch miesięcy pozbawienia wolności względem wskazanych wyżej elementów wywodzących się z zasad sądowego wymiaru kary.

Nadto, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego, mającą bezpośredni oraz istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art. 577 in fine k.p.k. - poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji wymienienia w zaskarżonym wyroku łącznym poszczególnych okresów, które winny zostać zaliczone skazanemu M. W. na poczet orzeczonej kary łącznej.

Podnosząc tak sformułowane zarzuty obrońca skazanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku łącznego w części dotyczącej wymiaru orzeczonej względem skazanego M. W. kary łącznej poprzez jej obniżenie do minimalnej, ustawowo dopuszczalnej granicy, jak również zaliczenie na poczet w/w kary łącznej stosownych okresów temuż podlegających - ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku łącznego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi właściwemu miejscowo oraz rzeczowo.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przede wszystkim, mimo, iż zarzuca się w niej naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci przepisów art. 53 § 1 k.k., 85 i art. 86 § 1 k.k., to jej treść nie pozostawia wątpliwości, że istotą tego środka zaskarżenia jest zarzut rażącej surowości orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności. W szczególności skarżący nie kwestionuje, że tylko kary orzeczone dwoma wyrokami, wydanymi w sprawach IV K 302/07 i III K 127/07 podlegały łączeniu, odnośnie zaś pozostałych wyroków jednostkowych postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego należało umorzyć. Sąd Okręgowy również z urzędu nie znajduje podstaw do podważania treści wyroku w tym zakresie i odsyłając do szczegółowej argumentacji, zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku łącznego wystarczająca jest konstatacja, iż sąd meriti prawidłowo zastosował dyspozycję przepisu art. 85 k.k., prawidłowo też wskazał, zgodnie z treścią przepisu art. 86 § 1 k.k., granice, w jakich możliwe było orzeczenie kary łącznej.

Zarzucając naruszenie przepisu art. 53 § 1 k.k. obrońca skazanego twierdzi, iż polegało ono na niewłaściwym zastosowaniu, czy wręcz niezastosowaniu dyrektyw wymiaru kary, które wymienione są w tym przepisie, a uszczegółowione w przepisie art. 53 § 2 k.k., gdyż to w nim wskazuje się, że wymierzając karę bierze się pod uwagę właściwości i warunki osobiste sprawcy, a wg skarżącego właśnie właściwości osobistych skazanego sąd meriti nie uwzględnił, podobnie jak nie dokonał analizy specyfiki czynów, których skazany się dopuścił. Tak sformułowane zarzuty należy rozumieć jako zarzut rażącej niewspółmierności kary, gdyż jak powszechnie przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, do rażącej niewspółmierności kary dochodzi w sytuacji, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary **przewidzianych w art. 53 k.k.** oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Palestra 1975, z. 3, s. 64).

Jako podstawę odwoławczą ustawodawca traktuje tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Nie chodzi więc o każdą różnicę między karą wymierzoną a karą, którą należałoby wymierzyć, ale o różnicę o charakterze zasadniczym. Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który m.in. w wyroku z dnia 02.02.1995r. wyraził pogląd, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (sygn. akt II KRN 198/94 OSP 1995 Nr 6 poz. 18). Taka sytuacja w żadnym razie nie zachodzi w przedmiotowej sprawie.

Wyrok łączny jest szczególnym rodzajem wyroku skazującego, nie rozstrzygającego o kwestii winy, o której prawomocnie już orzeczono w podlegających połączeniu wyrokach, lecz tylko w przedmiocie kary (łącznej). Przy orzekaniu kary łącznej w ramach wyroku łącznego należy brać pod uwagę przede wszystkim ogólne zasady orzekania o karze łącznej, określone w Kodeksie karnym (por. szerzej Zb. Gostyński w Komentarzu do Kodeksu postępowania Karnego, Warszawa 1998, str. 823 i n.). Wydając wyrok łączny, sąd orzekający nie jest już jednak uprawniony do ponownego rozważenia tych samych okoliczności, które legły u podstaw wymiaru kar w poprzednio osądzonych sprawach, lecz powinien rozważyć przede wszystkim, czy pomiędzy poszczególnymi czynami, za które wymierzono te kary, istnieje ścisły związek podmiotowy lub przedmiotowy, czy też związek ten jest dość odległy lub go w ogóle brak, a ponadto powinien rozważyć, czy okoliczności, które zaistniały już po wydaniu poprzednich wyroków, przemawiają za korzystnym lub niekorzystnym ukształtowaniem kary (por. wyrok SN z 25.10.1983r., OSNKW 1984/5- 6/65, z glosą L. Paprzyckiego, NP. 1986, nr 3, s.112).

Doktryna i judykatura wykształciły trzy podstawowe systemy wymiaru kary łącznej: system absorpcji, system kumulacji i systemy mieszane (por. A. Marek, Prawo karne, Warszawa 2000, s. 223-224). Zasada kumulacji polega na sumowaniu kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa, zasada absorpcji polega na pochłanianiu innych kar

jednostkowych przez karę najsurowszą, natomiast systemy mieszane polegają bądź na redukcji kary skumulowanej, bądź na obostrzeniu (asperacji) najsurowszej z wymierzonych kar jednostkowych.

Warunkami zastosowania zasady pełnej absorpcji zgodnie z ustalonym w tej kwestii poglądami doktryny i orzecnictwem, są: bliskość przedmiotowa, podmiotowa oraz czasowa między zbiegającymi się przestępstwami, a także okoliczności zaistniałe po wydaniu poszczególnych wyroków, w tym m.in. pozytywna opinia o skazanym. Jeśli powyższe warunki nie zachodzą, sąd stosuje zasadę kumulacji, w szczególności za stosowaniem zasady kumulacji przemawia wielość zbiegających się przestępstw (wyrok SN z dnia 25.10.1983r., OSNKW1984/5-6/65).

Decydujące znaczenie przy wymiarze kary łącznej ma względ na prewencyjne oddziaływanie kary, w znaczeniu prewencji indywidualnej i ogólnej. Popęlnienie dwóch lub więcej przestępstw jest istotnym czynnikiem prognostycznym, przemawiającym za wymierzeniem kary surowszej od wynikającej z dyrektywy zasady absorpcji. Popęlnienie więcej niż jednego przestępstwa jest istotną okolicznością obciążającą i stosowanie zasady pełnej absorpcji kłóciłoby się z zasadami wymiaru kary, gdyż prowadziłyby w istocie do bezkarności niektórych czynów sprawcy. Z drugiej jednak strony mechaniczne stosowanie zasady pełnej kumulacji kar również nie zasługuje na aprobatę, ponieważ stanowiłyby wyraz odpłaty. Zatem priorytetową zasadą wymiaru kary łącznej powinna być zasada asperacji, polegająca na obostrzeniu najsurowszej z kar wymierzonych za poszczególne zbiegające się przestępstwa.

Zważyć również należy – na co zasadnie wskazuje sąd meriti - iż orzeczenie kary łącznej nie musi przynosić skazanemu korzyści, tzn. wymierzenia kary łącznej w wymiarze niższym od arytmetycznej sumy poszczególnych kar, to jednak wysokość tak ustalonej kary łącznej może być obniżona, gdyby kara taka nie była w danym wypadku celowa.

Odnosząc te uwagi do przedmiotowej sprawy w żadnym razie nie można uznać, by kara łączna, wymierzona skazanemu w zaskarżonym wyroku łącznym nosiła cechy rażącej surowości, w szczególności na skutek nie uwzględnienia przez sąd meriti okoliczności, związanych z zachowaniem skazanego po wydaniu wyroków, podlegających łączeniu. Przede wszystkim podkreślenia wymaga to, że zachowanie skazanego po wydaniu wyroków, podlegających łączeniu, jest tylko jedną z okoliczności, jakie należy brać pod uwagę przy wymiarze kary łącznej, zaś z uzasadnienia apelacji wynikać może, że wg skarżącego powinna być to okoliczność jeśli nie jedyna, to decydująca. Jeśli odwołać się do treści przepisu art. 53 § 1 k.k., to jest oczywiste, że na wymiar kary, również łącznej, wpływać musi również np. względ na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Nie sposób uznać, że prawidłowo kształtować tę świadomość mogłaby kara łączna w takiej wysokości, w której w istocie bezkarnymi pozostawiałaby wszystkie poza jednym przestępstwem, za które skazano daną osobę. Bez wątplenia prowadzić by to mogło do powstania błędnego przekonania, iż skutkiem wymierzenia takiej kary łącznej byłoby to, że część przestępstw, popełnionych przez skazanego w istocie pozostało nieukaranymi. Tym bardziej zaś byłoby to niedopuszczalne w takiej sytuacji jak w przedmiotowej sprawie, gdzie skazany świadomie i celowo uciekł z kraju w celu uniknięcia konieczności odbywania orzeczonych wobec niego kar. Wymierzenie mu teraz kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji oznaczałoby, że swym nielegalnym postępowaniem osiągnąłby przynajmniej częściowo swój cel, jakim było uniknięcie odbycia orzeczonych wobec niego kar, zaś w odbiorze społecznym mogłoby wywołać powstanie przekonania, że jest to skuteczny sposób na uniknięcie odpowiedzialności za swe wcześniejsze przestępcze zachowania.

Z motywacyjnej części zaskarżonego wyroku wynika, że sąd miał na względzie to, iż ze zgromadzonych dowodów wynika, że skazany po wydaniu wyroków podlegających łączeniu założył rodzinę, ustabilizował swe życie. Oczywiście właśnie ze względu na zachowanie skazanego nie sposób zweryfikować te informacje, pochodzące przede wszystkim od osób najbliższych skazanemu, ale słusznie sąd meriti wskazał, że jeśli nawet polegały one na prawdzie, to nie są to jednoznacznie okoliczności przemawiające na korzyść skazanego, który tej stabilizacji swego życia dokonał wiedząc, że w tym czasie powinien odbywać kary pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwa. Nie można też uznać, że istotną okolicznością przemawiającą za obniżeniem kary łącznej, wymierzonej skazanemu jest to, że z przedstawionych przez obrońcę skazanego dokumentów nie wynika, by na terenie Wielkiej Brytanii w ostatnich latach dopuścił się naruszenia porządku prawnego, chociażby dlatego, że przecież nie wiadomo, czy cały ten czas przebywał właśnie w tym kraju, czy jakimkolwiek innym.

Błędnie obrońca skazanego zarzuca sądowi I instancji, iż ustalając wysokość orzeczonej kary łącznej nie wziął pod uwagę specyfiki czynów, za które wymierzone zostały podlegające łączeniu kary. Jak wskazano wyżej, sąd orzekający karę łączną nie jest uprawniony do ponownego rozważenia tych samych okoliczności, związanych z popełnieniem poszczególnych czynów, które brane były pod uwagę przy wymierzaniu kar jednostkowych. Dla potrzeb ustalenia wysokości kary łącznej konieczne jest zaś to, by uwzględnić czas popełnienia poszczególnych czynów, ich ewentualną tożsamość przedmiotową czy podmiotową. W tym zakresie nie sposób pominąć, że jakkolwiek czyny, za które wymierzono kary jednostkowe w sprawie IV K 302/07 i pierwszą z kar jednostkowych w sprawie III K 127/07, są podobne (oba kwalifikowane m.in. z art. 286 § 1 k.k.), to jednak popełnione zostały na przestrzeni ponad 6 miesięcy, do tego za każdym razem w warunkach recydywy. Czyn drugi, za który skazano M. W. wyrokiem w sprawie sygn. akt III K 127/07, popełniony zaś został jeszcze później, do tego nie ma on żadnego związku podmiotowego czy przedmiotowego z wcześniejszymi. Oznacza to, że specyfika tych czynów, na którą powołuje się obrońca skazanego, wprost przemawiała za tym, by orzec karę łączną, w miejsce kar jednostkowych, nie na zasadzie absorpcji, ale zasadzie kumulacji. W tej sytuacji wymierzenie skazanemu kary łącznej w wysokości 5 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, jeśli górną granicą tej kary mogła być kara 6 lat i 9 miesięcy, w żadnym razie nie może być uznane za rażąco surowe, a wręcz przeciwnie – karę taką można uznać wręcz za karę łagodną. Za taką oceną przemawia również i to, że przecież kary podlegające łączeniu nie były jedynymi, jakie wymierzono skazanemu, dopuścił się on szeregu innych przestępstw, co jednoznacznie świadczy, że jest osobą zdemoralizowaną, nie zasługującą na szczególnie łagodne traktowanie również w kontekście wymiaru kary łącznej.

Rację ma obrońca skazanego, że zgodnie z treścią przepisu art. 577 k.p.k. w wyroku łącznym należy oznaczyć w miarę potrzeby datę, od której należy liczyć początek odbywania kary orzeczonej wyrokiem łącznym, oraz wymienić okresy zaliczone na poczet kary łącznej. Tego rodzaju rozstrzygnięcia nie ma w zaskarżonym wyroku łącznym, a z uzasadnienia wyroku nie wynika, by kwestia ta była przedmiotem rozważań sądu meriti. Tym niemniej w ocenie Sądu Okręgowego, na gruncie przedmiotowej sprawy, nie ma podstaw by uznać, że w ten sposób sąd meriti dopuścił się naruszenia tego przepisu postępowania i miało to wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie wydaje się, by w rozumieniu przepisu art. 577 k.p.k. zachodziła potrzeba zawarcia takiego rozstrzygnięcia w zaskarżonym wyroku, poza tym możliwe jest uzupełnienie rozstrzygnięcia w tym zakresie w toku dalszego postępowania. W apelacji również nie wskazuje się, by brak wskazania daty rozpoczęcia odbywania kary łącznej pozbawienia wolności oraz okresów zaliczonych na poczet tej kary, miał wpływ na treść wyroku.

Mając powyższe na względzie, przy braku okoliczności, które sąd odwoławczy powinien uwzględnić z urzędu, zaskarżony wyrok jako słuszny należało utrzymać w mocy.